



## krótko

### Sanktuarium na Górze Iglicznej

**KARD. HENRYK GULBINOWICZ**

przewodniczył uroczystościom upamiętniającym 25. rocznicę koronacji figury Matki Bożej Śnieżnej, której dokonał Jan Paweł II podczas Mszy św. na wrocławskich Partynicach 21 czerwca 1983 r. Rocznicowe uroczystości odbyły się 22 czerwca na Górze Iglicznej. Wzięli w nich udział: metropolita warszawsko-przemyski Kościoła greckokatolickiego abp Jan Martyniak, ordynariusz diecezji sosnowieckiej bp Adam Śmigielski i z diecezji świdnickiej, na której terenie znajduje się obecnie sanktuarium – bp Ignacy Dec i bp Adam Bałabuch.

## Sulistrowickie święto rodzin

### Wybierają życie

Aby zostać świętym, nie trzeba czynić rzeczy nadzwyczajnych. **Wystarczy poddać się woli Bożej** w wypełnianiu codziennych obowiązków – przesłanie Laury, córki św. Joanny Beretty Molli wybrzmiało w Sulistrowiczkach szczególnie mocno.



KS. ANDRZEJ JERIE

**Każdy chciał być jak najbliższej relikwii św. Joanny**

**J**uż po raz szósty pary, które zawarły sakramentalny związek małżeński w kościele Matki Bożej Dobrej Rady i Mądrości Serca, spotkały się w sulistrowickim sanktuarium. – Wysłaliśmy ponad 500 zaproszeń – mówi ks. Ryszard Staszak, proboszcz parafii w Sulistrowicach. Tym razem święto rodzin miało wymiar

szczególny, bo zbiegło się z peregrynacją relikwii św. Joanny Beretty Molli. Mszy św. 22 czerwca przewodniczył bp Józef Pazdur. W homilii ks. Marian Biskup przedstawił sylwetkę św. Joanny. Pokazał także dylemat naszych czasów, którego symbolem stały się dwie Agaty – 14-latka, na której, ku satysfakcji zwolenników aborcji, został dokonany „gwałt

medialny”, i Agata Mróz, która, jak sama pisała, odchodziła spełniona, bo zostawiła życie.

Relikwie św. Joanny odwiedzą jeszcze dekanat Kąty Wrocławskie i na okres wakacyjny wrócą do kościoła św. Karola Boromeusza we Wrocławiu. Peregrynacja zostanie wznowiona 23 sierpnia w dekanacie Malczyce. **ks. Andrzej Jerie**

### Przyjacielowi kajakarzy



AGATA COMBIK

**OSTRÓW TUMSKI. 22 CZERWCA. Uzbrojeni w wiosła wodniacy oddali hołd Janowi Pawłowi II – przyjacielowi kajakarzy i niepełnosprawnych**

**K**olorowy bukiet, flagi i... wyrastające z kwiatów wiosło znalazły się 22 czerwca pod tablicą poświęconą Janowi Pawłowi II na Ostrowie Tumskim. Nietypową wiązkę przy ul. Katedralnej złożyli uczestnicy III Integracyjnego Spływu Kajakowego z okazji 25. rocznicy pierwszej pielgrzymki Papieża do Wrocławia w czerwcu 1983 r.

Spływ, zorganizowany przez Wrocławski Integracyjny Klub Kajakowy PTTK Kapok, z udziałem UM Wrocławia i Stowarzyszenia „Drzwi do Europy”, wpisali się w program Dni Wrocławia i Karnawału Odrzańskiego. Do kajakarzy, którzy zatrzymali się w Przystani Kardynalskiej, dołączył patrolujący imprezę poseł Sławomir Piechota – przewodniczący Rady Programowej Wrocławskiego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych. **Agata Combik**

## Papieski pomnik

**PARTYNICE.** Obelisk upamiętniający 25. rocznicę papieskiej Mszy św. został odsłonięty 21 czerwca na wrocławskim Torze Wyścigów Konnych. Poświęcenia pomnika dokonał bp Andrzej Siemieniewski, władze miasta reprezentował wiceprezydent Wrocławia Jarosław Obrembski.

Obelisk autorstwa Ryszarda Pajączka stanął dokładnie w miejscu, gdzie Ojciec Święty w 1983 r. odprawił Mszę św. – Minione 25 lat to zwycięstwo tego, o czym mówił Jan Paweł II – miłości i solidarności – powiedział podczas uroczystości bp Siemieniewski.

ag

## Młodzi kresowiaci

**WROCŁAW.** „Podolskie kwiatki” – tak nazywa się dziecięcy zespół wokalny, który wystąpił z koncertem polskich i ukraińskich piosenek w kościele św. Faustyny we Wrocławiu w sobotę 21 czerwca. Najbardziej wzruszony był jeden ze starszych parafian, który pamięta jeszcze przedwojenny Bar, gdzie się urodził. Dzieci przyjechały na zaproszenie Klubu Miłośników Podola, a uzyskane z koncertów pieniądze pozwolą im spędzić

tydzień wakacji w Szklarskiej Porębie. „Podolskie kwiatki” i towarzyszący im zespół taneczny „Aksamitki” miały też występy w Rynku w ramach obchodów Dni Wrocławia oraz w Centrum Kultury „Zamek” w Leśnicy, gdzie odbył się Przegląd Kultury Kresowej. Oba zespoły, taneczny i wokalny, działają przy Kulturalno-Oświatowym Towarzystwie Polaków w Barze.

mwj



„Podolskie kwiatki” w kościele św. Faustyny we Wrocławiu; dziewczynki śpiewały po polsku z nienagannym akcentem

## Pierwsza prędkość

**AULA PWT.** Stowarzyszenie Dolny Śląsk XXI zaprosiło w sobotę 21 czerwca profesorów polskich uczelni, przedstawicieli wiodących firm oraz polityków do dyskusji o „Polsce pierwszej prędkości”. – Polska ma ogromny potencjał, w ciągu najbliższych kilku lat musimy pokazać, że możemy go uwolnić, inaczej na stałe wpiszemy się w cywilizacyjne peryferia Europy – mówił R. Dutkiewicz – Władza i polityka z natury rzeczy nie są domeną anielską, ale muszą mieć w sobie skutecznie

wbudowany mechanizm podwyższenia standardów. Bez wysiłku, wizji i rządzenia Polska nie pójdzie w dobrym kierunku – podsumował Jan Rokita.

amg



## Nowa inicjatywa



**RYNEK.** Promocją ruszającej jesienią Akademii Samorządowej „O.S.A.” – Obywatel Samorządny, Aktywny, Młodzi XXI w poniedziałek 16 czerwca zainaugurowali swoją działalność. Wśród projektów, które chcą realizować, oprócz Akademii wymieniają cykl Debat Dolnośląskich oraz Letni Obóz Obywatelski.

amg

## Jubileusz i przymierze

**STRACHOCIN.** 10-lecie istnienia obchodzi w tym roku parafia pw. MB Bolesnej obejmująca wrocławskie osiedla Strachocin i Wojnow. Abp Marian Gołębiowski, który przewodniczył 20 czerwca jubileuszowej Mszy św. w parafialnej kaplicy i udzielił młodzieży sakramentu bierzmowania, przypomniał zebrany

dzieje przymierza między Bogiem a ludźmi. Parafia pw. MB Bolesnej, kierowana od początku przez ks. Adama Prażaka, erygowana została 24 czerwca 1998 r., na terenie dotkniętym rok wcześniej „wielką wodą”. Wyróżnia się m.in. charakterystyczną kaplicą, otoczoną zielenią i kwiatami.

ac

## Wrocławskie legendy

**BAJKOBUS.** Trzy premierowe spektakle w jeden dzień? Takie rzeczy – to tylko we Wrocławskim Teatrze Lalek. Z okazji Święta Wrocławia 22 czerwca na ulice miasta ponownie wyruszył Bajkobus – tym razem nie tylko krasnalami na pokładzie. Lalkarze pokazali kolejny (po „Kłątwe Muchomora”) odcinek krasnoludzkiej sagi o tajemniczym tytule „Alchemik” w reżyserii Jacka Radomskiego. Autorami tekstu są Lidia Amejko i Michał Czub.



opowiada o czarownicy Tekli skazanej na wieczne zmiatanie mostka łączącego wieże świątyni. Dla potrzeb teatru adaptacji podają podjął się Mariusz Urbanek,

a wyreżyserował je Józef Frymet. Muzykę do obydwu przedstawień napisał znany wrocławski muzyk Piotr Baron. Spektakle będzie można jeszcze obejrzeć w weekend 28 i 29 czerwca. A warto – choćby ze względu na spektakularny lot czarownicy z wieży kościoła.

tj

## Finał 4. edycji konkursu „Dom Pozytywnej Energii”

## Pełni energii

Spotkania na scenie z zabawnym Misiem Pluszatką i jego przyjaciółmi, malowanie twarzy, zwiedzanie warsztatów lalkarskich – to tylko część atrakcji, jakie dla blisko 200 wychowanków domów dziecka **przygotował wrocławski Teatr Lalek.**

To właśnie w Teatrze Lalek odbył się czwarty już finał konkursu adresowanego do domów dziecka z Dolnego Śląska i Opolszczyzny, a organizowanego przez firmę EnergiaPro. W tym roku dzieci uruchamiały pokłady swojej kreatywności, opowiadając historię pt. „Bezpieczny Voltek w wielkim mieście”. – Pracowaliśmy półtora miesiąca – opowiada s. Agata Wójcik, dyrektorka wielofunkcyjnej placówki opiekuńczo-wychowawczej „Wiosna” w Krzydlinie Małej. – Na spacerach z dziećmi wymyślaliśmy historię Voltka. Dzieci bardzo się w to zaangażowały. Potem z

wychowawcami redagowaliśmy tekst, a maluchy przygotowały ilustracje – dodaje. Tytuł „Dom pozytywnej energii” – połączony z nagrodą wysokości 50 tys. zł – został przyznany 10 z 18 startujących w konkursie placówek. Jedną z nich jest „Wiosna” z Krzydliny. – Bardzo się cieszymy. Będziemy mogli zrobić remont łazienki – mówi s. Agata. Dodatkowo „Wiosna” została wyróżniona nagrodą dyrektora Teatru Lalek Roberta Skolimowskiego – czternastoma darmowymi biletami na przedstawienia teatru dla wszystkich wychowanków.



„Wiosna” odbiera nagrodę. Od lewej Robert Skolimowski, dyrektor Teatru Lalek, i wiceprezes EnergiaPro Michał Bobowiec

EnergiaPro za główny cel konkursu stawia sobie pomoc jak największej ilości placówek. Dlatego udział w rywalizacji biorą tylko te domy dziecka, które nie dostały jeszcze nagrody. Już nagrodzone mogą natomiast ubiegać się o

udział w programie stypendialnym dla swoich wychowanków. W tym roku stypendia wysokości 10 tys. zł dostało dziesięcioro wychowanków nagrodzonych we wcześniejszych edycjach placówek.

**Ks. Andrzej Jerie**

## Odpust z poświęceniem figur w Mirkowie

## Św. Brat Albert zaprasza

„Jaka modlitwa, taka doskonałość, jaka modlitwa, taki cały dzień” – te słowa św. Brata Alberta Chmielowskiego przytoczyła przedstawicielka parafian.

Przemawiając w imieniu Wspólnoty Różańcowej parafii pw. św. Brata Alberta w Mirkowie, zachęcała, by przez wstawiennictwo patrona modlić się o potrzebne łaski dla przewodniczącego odpustowym uroczystościom bp. Edwarda Janiaka, proboszcza ks. Wacława Kuriaty, wikariusza ks. Marcina Wojciechowskiego oraz ofiarodawców wspierających budowę świątyni w Mirkowie. – Nic nie jest piękniejsze od dzielenia się z innymi – mówiła. Dostojnego gościa wzruszającymi słowami powitały dziewczynki w strojach krakowskich oraz przewodniczący Rady Parafialnej Albin Nicpoń,

który przypomniał, że bp Edward Janiak 18 czerwca 2000 r., z okazji odpustu, dokonał poświęcenia nowego kościoła w Mirkowie. Tym razem natomiast, podczas

Mszy św. odpustowej, poświęcił trzy figury zdobiące świątynię. Naturalnej wielkości postaci, wyrzeźbione w dębowym drewnie przez Zbigniewa Podugiela,

zdobią prezbiterium. Figurę św. Jadwigi ufundowali Jadwiga i Eugeniusz Bąbowie, a sługi Bożego Jana Pawła II – Krzysztof Błażewski. Trzecią poświęconą figurą jest wykonany z mosiądzu pomnik patrona parafii, ufundowany przez Radę Parafialną i wójta Gminy Długołęka Iwonę Agnieszkę Łebek. Pomnik Brata Alberta wkomponowuje się w nowo wykonaną elewację kościoła, autorstwa inż. architekta Stanisława Marka.

W odpustowej uroczystości obok licznie zebranych parafian udział wzięli księża z dekanatu Wrocław-Północ, z Oleśnicy, Namysłowa i Wrocławia oraz siostry albertynki, a także konsul ds. kultury, prasy i spraw konsularno-prawnych dr Annette Bußmann i wójt Iwona Agnieszka Łebek.

**Urszula Zalewska**



Św. Brat Albert pełni straż nad wejściem do kościoła i zaprasza do świątyni

Studia z perspektywami

# Klucz do teologii



Brama do jednego z ogrodów Papieskiego Wydziału Teologicznego, ozdobiona dwoma kluczami – herbem uczelni

**Trwa rekrutacja na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu. Czego szuka młodzież na katolickiej uczelni, kształcącej w wydawałoby się mało interesującej specjalności?**

Interesuje ich liturgia, Pismo Święte, czasem prawo kanoniczne czy historia Kościoła, inni wreszcie chcą poznać filozofię i antropologię. Nie każdy będzie katechetą. Nie każdy z teologią wiąże swoją zawodową przyszłość. Dla wielu jednak te studia zmieniają coś w życiu.

Pod względem naukowym studia nie odbiegają od innych wyższych uczelni. Nauka uzupełniona jest o element formacji – codzienną Mszę św., cykliczną i prowadzoną z inicjatywy studentów liturgię godzin, rekolekcje. Żaden z tych punktów nie jest obowiązkowy i przyszli teologowie włączają się w nie w miarę możliwości czasowych. Często zdarza się bowiem, że sami są już zaangażowani w działalność parafialnych wspólnot czy duszpasterstw akademickich.

Niektórzy łączą studia na dwóch lub więcej kierunkach. Pozwala to na napisanie interdyscyplinarnej pracy magisterskiej czy po prostu poszerza horyzonty myślenia.

Studia dla osób świeckich trwają pięć lat. Pierwsze dwa z nich to głównie filozofia

i teologiczne nauki pomocnicze – logika, metodologia, historia i geografia biblijna. Trzy następne to właściwie czysta teologia z dużym naciskiem na egzegezę Pisma Świętego i poznanie dogmatyki. Od trzeciego roku można rozpocząć specjalizację katechetyczną lub równoległe podyplomowe studia uzupełniające, m.in. o rodzinie czy z dziennikarstwa. Wielu niezainteresowanych pracą katechety korzysta z tej możliwości, inni starają się łączyć katechizację z dodatkowymi zadaniami. Również od trzeciego roku, a więc szybciej niż w innych uczelniach, studenci wybierają seminarium naukowe, na którym napiszą pracę magisterską. Ten przedłużony czas pozwala na zebranie materiałów i lepsze przygotowanie się z tematyki, w której praca zostanie osadzona.

Absolwenci teologii mogą próbować swoich sił na studiach licencjacko-doktoranckich prowadzonych przez uczelnię. Wówczas, w ciągu pięciu lat, pod kierunkiem wybranego promotora, przygotowują obszerniejszą, specjalistyczną pracę, zdając przy okazji egzaminy z przedmiotów z sekcji nauk teologicznych, którą wybrali.

Na Papieskim Wydziale Teologicznym trwa już rekrutacja na wszystkie trzy rodzaje studiów – dzienne i zaoczne dla świeckich oraz stacjonarne dla przyszłych księży w Wyższym Metropolitalnym Seminarium Duchownym.

## Teolodzy XXI wieku

Ks. prof. WALDEMAR IREK,



REKTOR PAPIESKIEGO WYDZIAŁU TEOLOGICZNEGO WE WROCŁAWIU

– Trudno powiedzieć, byśmy kształcili „nauczycieli wiary”. Jeśli wiara jest

łaską, możemy się co najwyżej starać umiejętnie towarzyszyć człowiekowi w jej odkrywaniu. To rola nie tylko dla katechetów, którzy stają często codziennie wobec poważnych pytań swoich uczniów. Mamy dzisiaj społeczeństwo w dużej mierze „zmediatyzowane”, nowa ewangelizacja musi zatem wejść w obszar mediów cyfrowych, w tym Internetu. Chcemy kształcić, także poprzez studia podyplomowe, przyszłych dziennikarzy, doradców rodzinnych czy sprawnych organizatorów umiejących zarządzać kapitałem ludzkim.

Zadanie teologa dzisiaj to także próba odpowiedzi na pytanie o kształt przyszłej Europy. Jak będzie wyglądała jej kultura? Czy w polityce jest miejsce dla wartości? Jakie powinno być stanowisko Kościoła w zderzeniu w problemami bioetycznymi i ekologicznymi.

W świecie, który boi się Kościoła, nie chce słuchać Ewangelii z ust kapłana, jest miejsce dla wykształconego i kompetentnego świeckiego, który potrafi swoje poglądy uzasadnić i dotrzeć z Dobrą Nowiną o Chrystusie w miejsca, w które ksiądz nigdy by nie dotarł.

Nasza uczelnia otwarta jest na ludzi myślących, odważnie wyrażających swoje poglądy, żądnych wiedzy. Aby, jak pisał Jan Paweł II, na skrzydłach wiary i rozumu mogli się wznosić ku Prawdzie i przybliżyć ją innym.

## Studia na PWT

Terminy składania dokumentów i rozmowy kwalifikacyjnej:

**26–28 czerwca 2008 r.**

w godz. 9.00–13.00

**30 czerwca – 5 lipca 2008 r.**

w godz. 9.00–13.00

**7–9 lipca 2008 r.** w godz. 9.00–13.00

**15–20 i 22–24 września 2008 r.**

w godz. 9.00–13.00

(dziekanat Papieskiego Wydziału Teologicznego, Wrocław, ul. Katedralna 9).

Szczegóły na stronie internetowej:  
www.pwt.wroc.pl

Radek Michalski

## Parafialne imprezy plenerowe

# Niejeden festyn

**Pokaz mody, aukcja, zawody sportowe, występy zespołów, loteria fantowa z nagrodami** – to tylko niektóre z wielu atrakcji, jakie w minioną niedzielę czekały na uczestników festynu w leśnickiej parafii św. Jadwigi Śląskiej. O liczne atrakcje zadbał także organizatorzy podobnej imprezy w parafii Świętej Trójcy na wrocławskich Krzykach.

Leśnicka parafia już po raz trzeci zorganizowała festyn, którego celem było zarówno zebranie środków na działalność charytatywną, jak i świetna zabawa mieszkańców połączona z wzajemną integracją. Nie brakowało mocnych akcentów. Wojewoda dolnośląski Rafał Jurkowlanec osobiście ofiarował na aukcję swoje pióro. Na licytację została także wystawiona Encyklopedia

Wrocławia z dedykacją prezydenta Rafała Dutkiewicza i jego żony. Występ zespołu „Impuls”, zawody sportowe dla młodszych i starszych, pokaz mody wrocławskiej projektantki Zdzisławy Fal oraz mnóstwo innych atrakcji sprawiło, że każdy znalazł coś dla siebie. Wieczorem o dobrą atmosferę festynu zadbał znani muzycy – zespół „Mate.O” oraz Natalia Niemen.

Na brak ciekawych niespodzianek nie mogli też narzekać uczestnicy krzyckiego festynu. Dmuchany zamek dla dzieci, zabawy z kolorową chustą, bufet – a w nim m.in. wypieki domowej roboty, loteria fantowa, występ zespołu „Black Jack” – te i wiele innych atrakcji umilało czas parafianom z Krzyków. Dochód z imprezy, która odbyła się już po raz siódmy, zostanie przeznaczony na sfinansowanie kolonii dla potrzebujących dzieci z terenu parafii. Duże zainteresowanie zarówno leśnickim, jak i krzyckim festynem świadczy o tym, że ogromny trud organizatorów nie poszedł na marne. Sama inicjatywa natomiast jest godna kontynuowania oraz propagowania, zwłaszcza w tych parafiach, które nie mają jeszcze na swoim koncie podobnych przedsięwzięć.

**Alicja Gębarowska**



KRZYSZTOF GLEN

**Pokaz mody Zdzisławy Fal zaprojektowany specjalnie na festyn w Leśnicy**

## Opus organi



Kolejny koncert promujący rekonstrukcję organów Michaela Englera w kościele św. Elżbiety Węgierskiej we Wrocławiu odbędzie się w Mirkowie, **6 lipca o godz. 19.00**. W kościele św. Brata Alberta wystąpi Marcjanna Myrlak (sopran) i Zuzanna Zapałowicz (organy). Koncertowi towarzyszyć będzie wystawa tkanin autorstwa Bogumiły Głowackiej pt. „Ciepłe spojrzenia”. Koncerty promujące odbudowę jednego z największych i najwspanialszych instrumentów baroku od 2005 r. fundacja Opus Organi organizuje dzięki wsparciu władz miasta i powiatu wrocławskiego oraz uczestniczących w promocji gmin.

## Tydzień w kulturze

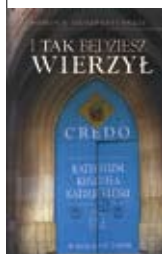
W niedzielę **29 czerwca** w Centrum Kultury Zamek drugi

## zapraszamy

dzień „Dni fantastyki”. W programie m.in. literatura, spotkania z pisarzami i gry komputerowe. W poniedziałek w ODT Światowid ostatni dzień wystawy fotografii Bolesława Bielca, który fotografuje układające się w bajkowe formy leśne korzenie. A w środę 2 lipca w Miejskiej Bibliotece Publicznej na Rynku wystawa o przygodach wrocławskich krasnali (czynna do 30.08), związana z akcją „Cały Wrocław czyta dzieciom”. Również 2 lipca koncert bluesowy Qusbic Blues Band w klubie Alive (pod nasypem kolejowym na ul. Bogusławskiego) – wstęp wolny. A na koniec klasyka kina (nie tylko niemego): „Metropolis” Fritza Langa z 1927 roku (4-6 lipca) w nowej siedzibie Akademickiego Centrum Filmowego w Kinie Dworcowym. To wizja miasta przyszłości. Ciekawostka: akcja filmu toczy się w 2000 roku! Więcej na: [www.dobreinfo.pl](http://www.dobreinfo.pl)

## KKK 29

### Posłuszny za nieposłusznych



Posłuszeństwo Jezusa, Baranka Bożego, jest jednym z najważniejszych aspektów Jego odkupieńczej śmierci. Przez bezwarunkową zgodę na realizowanie woli Ojca Jezus dotyka grzechu pierwszych rodziców, którzy okazali fundamentalne nieposłuszeństwo, kosztując owoc z drzewa poznania dobra i zła.

To nieposłuszeństwo nosimy wszyscy w sercu i ono rani całe nasze życie. Bunt wobec Bożej woli, objawionej ludziom w raju, której symbolem

było drzewo poznania dobra i zła, zaowocował głęboką niewolą prowadzącą do coraz głębszego uwikłania człowieka w grzech i do oddalenia rodzaju ludzkiego od życiodajnego kontaktu z Bogiem. Odrzucenie autorytetu Boga owocuje jednocześnie trudnością z przyjęciem jakiegokolwiek autorytetu i niezdolnością do służby, zwłaszcza do służby bezinteresownej. Syn Boży, przychodząc na świat i stając się Synem Człowieczym, przyjmuje na siebie konsekwencje nieposłuszeństwa pierwszych rodziców i całego buntu, jaki trwa w każdym człowieku. Napięcie istniejące pomiędzy słabą ludzką naturą a Bożą wolą objawione zostało w dramatyczny sposób w momencie modlitwy Jezusa w Ogrodzie Oliwnym. Perspektywa ofiary, cierpienia i śmierci staje w świadomości Syna Bożego obok Jego gotowości na odkupienie człowieka i zgody na wolę Ojca.

**Ks. Adam tuźniak**

# I tak robimy swoje

## EUROPEJSKI INSTYTUT INNOWACJI

**I TECHNOLOGII.** Siedziba Rady Zarządzającej EIT nie znajdzie się we Wrocławiu. Czy to oznacza, że mamy czuć się przegrani? **Czy włączenie we Wspólnotę Wiedzy i Innowacji – na które obecnie liczymy – to „coś mniej”?** A jeśli i ono nas ominie?

O Wrocławiu i EIT, z prof. **Mirosławem Millerem**, prezesem Wrocławskiego Centrum Badań EIT+ i pełnomocnikiem Rektora PWr ds. EIT, rozmawia Agata Combik

**AGATA COMBIK:** Co to jest Wspólnota Wiedzy i Innowacji, do której miałby włączyć się Wrocław? Jaka jest jej rola w EIT – Europejskim Instytucie Innowacji i Technologii?



**PROF. MIROSLAW MILLER:**

Często sądzi się, że EIT to rodzaj wielkiej, europejskiej superuczelnii, na wzór amerykańskiego Massachusetts Institute of Technology – uczelni zlokalizowanej w jakimś ogromnym budynku, gromadzącej w jednym miejscu najlepszych naukowców Europy i będącej konkurencją w stosunku do istniejących ośrodków akademickich. Koncepcja EIT jest jednak inna. W epoce Internetu, nowych możliwości komunikacyjnych, rozproszonych laboratoriów instytut nie musi być usytuowany w jednym miejscu.

Na EIT złożą się Rada Zarządzająca, którą można porównać do rektoratu, oraz Wspólnoty Wiedzy i Innowacji będącej jakby

wydziałami uczelni. Ów rektorat – Rada Zarządzająca – będzie określał, jakie zagadnienia w nauce są najistotniejsze w danym momencie dla Europy, dla świata, a „wydziały” podejmą prace nad nimi. Umieszczenie siedziby Rady Zarządzającej – gdzie raz na kilka tygodni zgromadzi się grupa naukowych menedżerów – ma zapewne znaczenie prestiżowe. To, co najważniejsze, będzie się jednak dokonywać właśnie we Wspólnotach Wiedzy.

Od wydziału na „zwykłej” uczelni taka wspólnota będzie się różnić tym, że utworzy ją sieć instytucji i ludzi rozsiąanych po całej Europie, pracujących nad wspólnym projektem. Taka sieć w określonym kształcie będzie powoływana na czas trwania danego projektu, np. na pięć, siedem lat. To będzie czas na rozwiązanie jakiegoś konkretnego problemu naukowego. Potem powoływane będą nowe wspólnoty.

### Nad jakimi zagadnieniami mogą pracować?

– Komisja Europejska zalecała Rada Zarządzająca kilka tematów. Wśród nich pojawiają się zagadnienia zmian klimatycznych i energetyki odnawialnej. To ostatnie jest bardzo pilne – wiadomo, że w ciągu najbliższych 10–15 lat zapotrzebowanie na energię na świecie podwoi się i czeka nas nieunikniony kryzys energetyczny. Myślę, że wśród podejmowanych tematów mogłyby się pojawić także problem nowych zastosowań informatyki lub nanomateriałów

w medycynie. Mówi się, że do końca 2013 r. miałyby powstać 6–7 takich sieci zajmujących się poszczególnymi zagadnieniami. Do końca bieżącego roku ma być ogłoszona tematyka pierwszych dwóch.

### Wrocław stara się o przewodniczenie jednej z takich wspólnot. Jakie są nasze szanse?

– Każda z nich będzie mieć swojego koordynatora, którego można porównać do dziekana wydziału. Decyzja o jego wyborze powinna zapaść w obrębie danej wspólnoty. Trzeba teraz zakasać rękawy i pokazać, że jesteśmy aktywni, że potrafimy coś zrobić, przyciągnąć wybitne postaci świata nauki, talenty, stworzyć nowe jakości na naszych uczelniach. Oczywiście możemy starać się o otrzymanie koordynacji w jednej sieci, a jednocześnie włączyć się na przykład w pracę dwóch innych. Decyzja o przyznaniu koordynacji wspólnoty nie może być polityczna – co najwyżej liczylibyśmy na jakiś rodzaj oświadczenia ze strony przywódców unijnych, że rekomenduje się, by koordynacją jednej ze Wspólnot Wiedzy i Innowacji znalazła się w którymś z krajów „nowej Europy” – tak by środek ciężkości w badaniach przesunął się na wschód.

Chciałbym podkreślić, że Wspólnota Wiedzy i Innowacji, a nawet w ogóle włączenie w EIT, nie jest dla Wrocławia celem samym w sobie. Na pierwszym miejscu chodzi nam o to, by wprząc naukę w rozwój regionu. Uważam, że we Wrocławiu wiemy, jak to osiągnąć. Gmina Wrocław i samorząd województwa wiele robią na rzecz rozwoju nauk ścisłych – choćby przez system stypendialny czy przez różne konkursy.

### Wrocław w pewnym sensie rozpoczął realizowanie idei

**Budynki kampusu na Praczech Odrzańskich już wkrótce przejdą kompleksowy remont. NA ZDJĘCIU jeden z nich**

Instytutu Innowacji i Technologii jeszcze zanim przewodniczący Komisji Europejskiej J. Barroso w 2005 r. wysunął propozycję powołania EIT...

– Tak, na przykład już w 2004 r. pojawiło się we Wrocławiu Dolnośląskie Centrum Zaawansowanych Technologii, realizowane



były różne projekty mające na celu nawiązanie ściślejszych relacji między nauką a biznesem, tworzenie gospodarki opartej na wiedzy. Późniejsza propozycja powołania EIT dodała nam skrzydeł, sprawiła, że zaczęliśmy patrzeć na to, co robimy, w wymiarze europejskim, a nie tylko regionalnym. Już w 2004 r., kiedy pojawiła się możliwość korzystania z funduszy europejskich, przygotowaliśmy projekty związane z nowymi technologiami na ok. 20 mln zł. Obecnie – jako spółka Wrocławskie Centrum Badań EIT + mamy przygotowane projekty na ok. 220 mln euro.

Od dawna współpracujemy m.in. z Agencją Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej (ARAW), która doszła do wniosku, że dla Wrocławia minął czas zabiegania o jakiegokolwiek inwestycje, mające zmniejszyć bezrobocie. Teraz trzeba przyciągać inwestorów oferujących najwyższej jakości miejsca pracy, najlepiej centra badawczo-przemysłowe, wokół których powstają firmy wdrażające efekty ich badań.

#### Jakie są plany związane z kamпусem na Praczech?

– Zarządzany przez Spółkę Wrocławskie Centrum Badań EIT+ kampus na Praczech, który może stać

się siedzibą ośrodka jednej ze Wspólnot Wiedzy, specjalizuje się głównie w biomedycynie, biotechnologii i nanomateriałach, zajmuje się rozwojem innowacyjnych technologii, zacieśnianiem więzi między nauką a biznesem. Chcemy tu utworzyć Centrum Badawcze, Park Technologiczny z inkubatorem przedsiębiorczości, elitarną szkołę – Wrocław Technology School, kształcąca magistrantów i doktorantów, z zajęciami w jęz. angielskim. W planowanej szkole wykładaliby najlepsi specjaliści z Europy, myślę, że także ci, którzy kiedyś wyemigrowali z Polski, widząc gdzie indziej lepsze możliwości dla pracy naukowej. Przyciągnięcie naukowców oraz nowych studentów będzie korzystne także dla wrocławskich uczelni. Zatrudnieni tam profesorowie mogliby zresztą realizować u nas – a nie za granicą, jak dziś często się dzieje – swoje projekty.

Interesujące są plany związane z edukacją dzieci i młodzieży na poziomie niższym niż akademicki. Istnieje np. pomysł, by na terenie Kampusu Pracze powstało przedszkole, gdzie dzieci mogłyby od najmłodszych lat – w sposób dostosowany do ich możliwości – rozwijać kreatywność, zainteresowania naukami ścisłymi.

Zacieśnianie współpracy między naukowcami a biznesem przebiega pomału, ale dokonuje się. Obecnie pracujemy nad kilkoma dużymi projektami związanymi z gospodarką. Proponujemy przedsiębiorcom prowadzenie badań pod kątem ich potrzeb. Od roku współpracujemy m.in. z firmami KGHM Ecoren i PCC Rokita.

Jeśli chodzi o planowane inwestycje – spodziewamy się, że w 2009 r. otrzymamy pozwolenie na budowę, a w 2011 będzie już można organizować laboratorium. Jednak miasto przyznało nam środki, które już w tym roku pozwolą na rozpoczęcie remontu m.in. pomieszczeń biurowych. Obecnie prowadzone są już prace nad uporządkowaniem zieleni.

Dzięki walce o siedzibę główną EIT już wiele wygramyśmy. Jeszcze 5 lat temu, kiedy za granicą mówiono o Polsce, myślano wyłącznie o Warszawie i Krakowie. Teraz Wrocław stał się znany. Może się promować nie tylko dzięki atrakcjom turystycznym. Niezależnie od tego, jaka będzie rola miasta w strukturze EIT, my będziemy dalej „robić swoje”. ■

#### Siedziba w Budapeszcie

Siedzibą Rady Zarządzającej EIT będzie Budapeszt – taka decyzja zapadła 18 czerwca na posiedzeniu ministrów ds. nauki wszystkich unijnych państw. Głównym argumentem przemawiającym za stolicą Węgier był fakt, że kraj ten nie posiadał do tej pory żadnej unijnej instytucji, tymczasem w Polsce znajduje się siedziba Frontexu – europejskiej agencji, zajmującej się sprawą bezpieczeństwa unijnych granic. Wrocław zabiega teraz o jeden z mających powstać Węzłów Wiedzy i Innowacji, włączonych w EIT. Stolica Dolnego Śląska rozpoczęła starania o EIT tuż po tym, jak przewodniczący Komisji Europejskiej J.M. Barroso 2 lutego 2005 r. przedstawił propozycję powołania takiej instytucji.

AGATA GOMBK

## Jubileusz 25-lecia Duszpasterstwa Środowisk Twórczych we Wrocławiu

## Poszukiwacze nowego objawienia piękna

Kościół i sztuka wyzwalają człowieka na prawdę. Kościół zawsze będzie potrzebować tych, którzy umieją zastosować literaturę, obraz i znaczenie symboli, do przekazu piękna i prawdy. Jak pisał Goethe, **największe dzieła sztuki w historii dziejów powstały z inspiracji religią** – mówił w homilii abp Gołębiowski.

Każdy człowiek jest powołany do tego, by nie tylko odnaleźć powołanie swojego życia, ale także sposobu służby w Kościele. Artyści mają szczególną misję do spełnienia. Jan Paweł II, który sam był poetą, nazywał ich tymi, którzy „z pasją i poświęceniem poszukują nowych »epifanii« piękna, aby podarować je światu w twórczości artystycznej”.

## Wspólna droga

Mały kościółek św. Marcina na Ostrowie Tumskim, niegdyś kaplica zamkowa, to miejsce, które 25 lat temu upodobali sobie plastycy, aktorzy, ludzie pióra i muzycy. To tu znaleźli wolności słowa i oparcie duszpasterskie w czasach niełatwych wyborów. Przez te 25 lat prowadzili wiele inicjatyw: wystaw i spotkań promujących kulturę chrześcijańską. W 2005 założyli Stowarzyszenie „Cultura Christiana”,

by jak sami przyznają, moc jeszcze lepiej promować kulturę opartą na religii w dzisiejszym zlaicyzowanym świecie.

W tym roku świętują jubileusz. Obchody rocznicy rozpoczęto 15 czerwca Mszą św. celebrowaną przez abp. Mariana Gołębiowskiego w kościele św. Marcina.

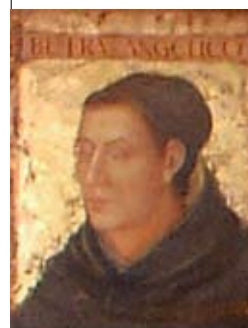
– Jesteśmy wezwani do wdzięczności, Eucharystia to dziękczynienie. Mamy dziękować Bogu, że nas wybrał do głoszenia Ewangelii. Was, artystów, wybrał do szczególnego sposobu głoszenia przez sztukę, która wyzwala człowieka ku prawdzie – mówił metropolita wrocławski. W uroczystości, inaugurującej jubileusz, wzięli udział dotychczasowi duszpasterze: ks. Mirosław Drzewiecki, ks. dr Andrzej Małachowski, ks. dr Janusz Czarny, ks. dr Robert Zapotoczny, ks. Zdzisław Madej.

– Czym byłby język polski bez Adama Mickiewicza, czym polska Biblia bez tłumaczeń ks. Wujka, czym nasza znajomość dziejów Polski bez dzieł Matejki, czym polska kultura muzyczna bez Chopina i Moniuszki? Oto Polska właśnie. Wy wchodźcie w tę samą przestrzeń, sztuki i kultury, Polski. Niech ten jubileusz nie będzie tylko okazją do wspomnienia, ale także impulsem do dalszego działania – mówił abp Gołębiowski.

W ramach obchodów jubileuszu od poniedziałku 16 czerwca w auli Zakładu Narodowego im. Ossolińskich można obejrzeć wystawę ilustrującą 25-lecie działalności duszpasterstwa. Wystawa będzie dostępna do 10 lipca br. w godzinach 11.00 – 17.00.

Anna M. Grzelak

## Błogosławiony artysta



FRA ANGELICO  
(1387–1455)  
– PATRON  
WROCŁAWSKIEGO  
DUSZPASTERSTWA  
ŚRODOWISK  
TWÓRCZYCH  
WE WROCŁAWIU  
Urodził się  
w pobliżu  
Florencji. Od  
wczesnych lat

kształcił się na malarza. W wieku ok. 20 lat wstąpił do zakonu dominikanów, przyjmując imię Fra Giovanni. Doskonale godził żarliwe wypełnianie reguły zakonnych z wykonywaniem wyuczonych zawodów. Nauczał swoimi obrazami tak jak inni bracia kaznodzieje nauczali, głosząc Ewangelię słowem. W jego obrazach widać duchowość dominikańską. Malował zarówno freski, jak i ilustracje Pisma Świętego.

Vasari pisze o nim: „Fra Giovanni był z usposobienia człowiekiem skromnym i niezwykle bogobojnym. Łagodny, opanowany, żył w czystości i z dala od spraw tego świata. Chętnie powtarzał, że artyście potrzebne jest życie spokojne, pozbawione trosk, i że każdy, kto zajmuje się sprawami mającymi związek z Chrystusem, winien żyć blisko Chrystusa”.

Pobożność i sumienność Fra Angelica sprawiły, że powierzano mu odpowiedzialne funkcje zakonne. Kolejno pełnił obowiązki administratora, wikariusza, a także przeora w klasztorze, zachowując jednocześnie głęboką pokorę. Do ostatnich swych dni wytrwale łączył zakonne i artystyczne obowiązki. Zmarł 18 lutego 1455 roku w Rzymie.

„Nigdy nie poprawia ani nie przerabia swoich obrazów, lecz pozostawia je zawsze takimi, jakie powstały od pierwszego pociągnięcia pędzla; wierzył, że taka była wola Boga” – tak o Fra Angelicu pisał jego pierwszy biograf Vasari.

Papież Jan Paweł II 18 lutego 2000 r. ogłosił go błogosławionym oraz patronem malarzy i artystów.



Abp Marian Gołębiowski z duszpasterzami wrocławskich artystów